

Dawid zdobył złoto

Data publikacji: 19.07.2015 9:45

Dawid Kubacki z klubu TS Wisła Zakopane w pięknym stylu zwyciężył w Letnich Mistrzostwach Polski, rozgrywanych na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle Malince i tym samym po raz pierwszy w karierze wywalczył tytuł mistrza Polski na skoczni dużej. Wicemistrzem w dzisiejszym konkursie został jego klubowy kolega Klemens Murańka, natomiast brązowy medal zdobył Maciej Kot z AZS Zakopane.

W sobotę, 18 lipca na skoczni im. Adama Małysza w Wiśle-Malince rozegrane zostały Letnie Mistrzostwa Polski w skokach narciarskich. Emocjonująca była walka o medale krajowego czempionatu, który padł łupem Dawida Kubackiego. Zawodnik TS Wisły Zakopane w pierwszej serii oddał najdłuższy skok w konkursie, uzyskując 132,5 metra i tym samym pewnie objął prowadzenie w zawodach. W finale podopieczny Macieja Macusiaka potwierdził swoją znakomitą dyspozycję i odniósł pierwsze w karierze zwycięstwo w Letnich Mistrzostwach Polski na skoczni dużej. Wcześniej w 2013 roku Dawid Kubacki wywalczył złoto w krajowym czempionacie rozgrywanym w Szczyrku na skoczni normalnej.

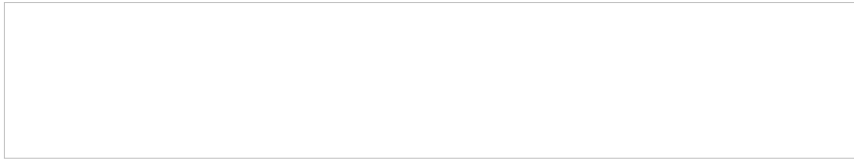
– Myślę, że te zawody mogę podsumować tak, że po to się wkłada ciężką pracę na treningach, żeby później czerpać z tego radość na zawodach, fajnie skakać i po prostu w tych zawodach walczyć o zwycięstwo – stwierdza świeżo upieczony mistrz Polski. *– Wiedziałem, że mam możliwość, aby dzisiaj wygrać i tę szansę po prostu wykorzystałem – dodaje. – Myślę, że ten drugi skok nie był do końca dobry, ale może to i dobrze, że wszystko nie jest idealne i jakieś tam błędy się pojawiają, ponieważ jest nad czym pracować* – tłumaczy Dawid Kubacki.

Wicemistrzostwo zdobył skaczący odpowiednio 129 i 128 metrów Klemens Murańka, który na półmetku rywalizacji również zajmował drugie miejsce. *– W 99 % jestem zadowolony z dzisiejszych zawodów. Był to naprawdę fajny konkurs, skoki też były fajne, także bardzo się cieszę z tej rywalizacji z kolegami – ocenia brązowy medalista. – Warunki były w miarę równe dla wszystkich, chociaż jednemu wiało trochę lepiej pod narty, innemu trochę mniej, ale tak już jest* – podsumowuje popularny „Klimek”.

Z dobrej strony zaprezentował się również Maciej Kot, który po pierwszej serii był czwarty, jednak w drugim skoku pokonał Piotra Żyłę i tym samym uzyskał trzeci wynik dzisiejszych zawodów. *– Z samych skoków nie jestem do końca zadowolony, bo w każdym z nich mogłem coś jeszcze poprawić i pojawiły się błędy* – ocenia brązowy medalista Letnich Mistrzostw Polski. *– Jednak konkurs na pewno jest dla mnie satysfakcjonujący, ponieważ miałem taki cel, żeby zdobyć medal. Jest to brąz, ale medal to jednak medal, także cieszy mnie ten wynik, że mimo nie najlepszych skoków, udało się stanąć na podium i myślę, że praca idzie w dobrą stronę* – wyjaśnia podopieczny Macieja Macusiaka.

Tuż za podium znalazł się broniący tytułu Kamil Stoch, na piątym miejscu konkurs ukończył Piotr Żyła, natomiast najlepszą szóstkę krajowego czempionatu zamknął Bartłomiej Kłusek.

Letnie Mistrzostwa Polski rozgrywane zostały według nowych zasad wprowadzonych przez Międzynarodową Federację Narciarską, jednak mimo zaostzonych przepisów żaden z zawodników nie został zdyskwalifikowany. Temperaturę sportowych emocji bez wątpienia podgrzali kibiccie, którzy bardzo licznie zgromadzili się na wiślańskim obiekcie.



red.